

1. niedziela po Epifanii

Główna myśl: Twórzmy jedność w Chrystusie

Tekst: Rz 12,1-3 (4-8) Życie chrześcijańskie służbą Bożą
Nehemiasz 1-6

Wiersz: „Tak my wszyscy jesteśmy jednym ciałem w Chrystusie” Rz 12,5a

Pieśni:

„Jak dobrze być razem” [w:] śpiewnik *Najpiękniejsze o Jezusie*, Augustana, Bielsko-Biała, nr 13.

„Pełna mocy pieśń” [w:] śpiewniczek *Najpiękniejsze o Jezusie*, Augustana, Bielsko-Biała, nr 38.

Cele:

- Dziecko poznało historię odbudowy Jerozolimy
- Dziecko rozumie, że jest częścią Kościoła

I. Wstęp

Razem tworzymy jedność

Pomoce: arkusz szarego papieru, obrazek kościoła (wzór można znaleźć na stronie: www.jakoloruje.pl/kosciol.htm), kredki, czarny marker

(Informacja dla osoby prowadzącej: przed zajęciami należy przygotować następujące materiały:

- przygotować duży obrazek przedstawiający kościół, którego kontur należy odrysować na arkuszu szarego papieru;

- rysunek kościoła pociąć na małe fragmenty tworząc puzzle;

- dodatkowo należy przygotować stoły i rozłożyć na nich kredki)

Przebieg:

Mam dla was specjalne zadanie. Każdy otrzyma małą kartkę. *(osoba prowadząca pokazuje dzieciom przygotowane wcześniej fragmenty pociętego kościoła)* Jeżeli dobrze się przyjrzyecie, na każdej z nich zobaczycie jakieś kreski, kółka, kratki. To są części pewnej całości. Jakiej? Tego dowiedziecie się z pewnością później. Póki co, rozdaję wam kartki i proszę, żebyście je pokolorowali. Rysunki są małe, więc myślę, że nie będziecie potrzebować dużo czasu. Ustalmy, że na to zadanie będziecie mieli ok. 5 minut. Usiądźcie teraz proszę do stolików, żeby było wam wygodnie. *(osoba prowadząca wskazuje dzieciom przygotowane stoliki, rozdaje dzieciom fragmenty rysunku i daje uczestnikom czas na wykonanie zadania)* Wyznaczony czas już mija. Proszę, kończcie prace i usiądźcie na swoje miejsca. Co będziemy robić z pokolorowanymi kartkami? Tego dowiedziecie się za chwilę.

Teraz proszę was, rozejrzyjcie się po sali. Zwróćcie uwagę, kto siedzi obok was, kto za wami, kto przed wami. Nikt z nas nie jest tu sam. Jesteśmy razem, bo to bardzo ważne. Razem możemy słuchać o Panu Bogu, razem możemy doświadczać tego, że On jest pośród nas. Zapraszam was teraz do zaśpiewania pieśni pt. „Jak dobrze być razem w społeczności tu dziś”.

Jesteście ciekawi, co będziemy robić dalej z pokolorowanymi kartkami? Może uda nam się ułożyć z tych elementów jeden obraz? Spróbujmy! Mam ze sobą arkusz szarego papieru. Spójrzcie, na nim można zauważyć jakiś kontur. Czy rozpoznajecie, co on przedstawia? *(odpowiedzi dzieci)* Tak, to jest kościół. Może z waszych fragmentów uda się wypełnić obszar wskazany przez ten kontur. Zapraszam teraz każdego z was ze swoim elementem. Spróbujcie znaleźć dla niego odpowiednie miejsce na arkuszu szarego papieru. *(każde dziecko przychodzi i układa swoją część na arkuszu szarego papieru w obszarze wyznaczonym przez kontur)*

Podsumowanie:

Udało się! Z wielu części udało nam się ułożyć jedną całość. Teraz możemy bez problemu zobaczyć, co przedstawia ten obraz. Z pojedynczych, rozrzuconych elementów nie byliśmy w stanie tego

rozpoznać. Teraz, kiedy leżą one obok siebie, widzimy kościół. Jest jeszcze jedno, na co chcę zwrócić waszą uwagę – choć części różniły się od siebie, to jednak każda była potrzebna do ułożenia obrazu. Dzieło każdego z was umożliwiło powstanie tego obrazu. Dzięki wam powstała piękna całość.

Myślę, że na podstawie tego obrazu możemy się nauczyć czegoś bardzo ważnego. Zobaczcie, każdy element obrazu jest inny, niepowtarzalny tak jak i my różnimy się od siebie, jesteśmy niepowtarzalni. Połączone elementy sprawiły, że powstał piękny obraz. Tak jest również z nami – kiedy jesteśmy razem, tworzymy pewną całość. Każdy z nas jest częścią całości. Jakiej całości? O czym jest mowa?

Mam nadzieję, że w odpowiedzi na te pytania pomoże nam dzisiejsza historia. Zamknijcie proszę na chwilę oczy. Przeniesiemy się na chwilę w dawne czasy, do pewnego miasta. Było ono bardzo duże. Jego granice wyznaczały potężne mury. W mieście tym mieszkało wielu ludzi. Jego ulice były głośnie – ludzie sprzedawali owoce i warzywa, handlowali tkaninami, przechodzili ze swoimi zwierzętami. Tym miastem była Jerozolima.

II. Szkołka

Pomoce: Biblia, klocki lub kartony do budowy murów, prezentacja z obrazkami do historii (*można stworzyć ją, wykorzystując obrazki z podanych stron:*

www.freebibleimages.org/illustrations/nehemiah-1/

www.freebibleimages.org/illustrations/nehemiah-2/)

Przebieg:

1. Zniszczona Jerozolima – Jerozolima była pięknym i ważnym dla Izraelitów miastem. Chroniły ją mocne mury, składające się z wielkich kamieni i cegieł (*podczas opowiadania o murach, osoba prowadząca układa kilka klocków lub pudełek tak, aby powstała część muru*). Mury te chroniły miasto i jej mieszkańców przed wrogami. Gwarantowały bezpieczeństwo.

Pewnego razu Jerozolima została zaatakowana przez Babilończyków. Ich armia była tak silna, że potrafiła zburzyć nie tylko mury miasta, ale również samo miasto. (*rozburzyć zbudowany z klocków lub pudełek mur*) Kiedy miasto legło w gruzach, ludność Jerozolimy została uprowadzona do niewoli. Odtąd Izraelici żyli w obcej ziemi, byli pod panowaniem obcego króla. Będąc z dala od swojego domu – Jerozolimy – marzyli o tym, żeby tam wrócić, żeby odbudować swoje miasto i żeby móc znowu żyć normalnie. Wśród Izraelitów, żyjących w niewoli, był również pewien człowiek o imieniu Nehemiasz.

2. Nehemiasz – Kim był Nehemiasz? Nehemiasz, jak większość ludzi, został zabrany do niewoli. Tam został urzędnikiem na dworze króla. Był bardzo smutny, bo Jerozolima – dom Izraelitów – leżała w gruzach. Zastanawiał się ze swoim bratem, co tu zrobić? Nehemiasz zaczął rozmawiać o tej sytuacji z Bogiem i mówił (*osoba prowadząca czyta z Biblii fragment z Księgi Nehemiasza 1,11*): „Ach Panie! Niechaj twoje ucho będzie uważne na modlitwę twego sługi i modlitwę twoich sług (...) Spraw proszę, aby poszczęściło się dziś słudze twemu.” Teraz czekało go spotkanie z królem Artakserksesem, na którym Nehemiasz dokładnie przedstawił swoją prośbę królowi. O co poprosił? Nehemiasz zapytał króla o to, czy może wrócić do rodzinnego miasta i je odbudować. Myślę, że prośba Nehemiasza wiązała się z wielką ufnością i odwagą. Przecież król, mając u siebie dodatkowych ludzi do pracy, nie wypuściłby ich tak po prostu ze swojego kraju. Co na to król? Jak odpowie na prośbę Nehemiasza? Wyobraźcie sobie, że król zgodził się, żeby Nehemiasz i grupa ludzi wyruszyli do Jerozolimy i odbudowali mury i bramy miasta.

3. Odbudowa Jerozolimy – Nie zwlekając, Nehemiasz szybko udał się do Jerozolimy. Tam gorliwie zabrał się do pracy. Fakt odbudowy murów nie wszystkim się jednak podobał. Wzmocnienie murów sprawiłoby, że Jerozolima stanie się bezpieczna. Komu pomysł ten mógł się nie podobać? (*odpowiedzi dzieci*) Zgadza się! Odbudowę murów nie byli zachwyceni wrogowie Izraelitów. Nie chcieli, żeby Jerozolima była strzeżona, dlatego postanowili przeszkadzać podczas budowy i niszczyli to, co Izraelici zbudowali. Prace postępowały bardzo wolno, odbudowa stała się wręcz niebezpieczna. Co teraz robić? Oto co zostało ustalone: ludzie, którzy pracowali przy odbudowie zostali podzieleni na grupy. Każda grupa odbudowywała wyznaczoną część muru. Jak pracowali? Z wyznaczonej grupy osób, jedna stała na straży i pilnowała, żeby wrogowie nie szkodzili osobom pracującym, a druga grupa pracowała.

Podczas odbudowy każda para rąk była potrzebna. Nikt nie mógł powiedzieć, że był zbyteczny. Szczególnie, że Izraelici nie mieli takich maszyn i urządzeń, jakie my współcześnie znamy

i używamy. Każdy mieszkaniec miał określoną funkcję do spełnienia: jedni odbudowywali mury, inni odbudowywali bramy miasta, jeszcze inni przygotowywali zaprawę murarską. Wśród pracujących byli też i tacy, którzy strzegli miasta przed wrogami, którzy mieli trąby i w sytuacjach zagrożenia informowali pozostałych o niebezpieczeństwie. W całej tej pracy było jeszcze coś wyjątkowego. Izraelici nie przestawali modlić się do Pana Boga, powierzając Mu to zadanie, które wykonywali. Dzięki wspólnej pracy udało im się odbudować mury. Osobno nikt nie byłby w stanie zrealizować tego zadania. Razem, dzięki modlitwie udało się. Dzięki ich pracy, Jerozolima stała się znowu bezpieczna. *(z rozsypanych klocków lub pudełek można znów, razem z dziećmi, zbudować mury miasta)*

III. Zakończenie

Pomyślcie, czy nie było podobnie z dzisiejszymi puzzlami, które układaliśmy na początku zajęć? Patrząc na każdy element z osobna, nie mogliśmy zobaczyć obrazu. Lecz gdy elementy te zostały połączone, wszystko stało się jasne. Każdy pojedynczy element był ważny i potrzebny. Gdyby zabrakło chociaż najmniejszego z nich, obraz nie zostałby w pełni ułożony.

Tak samo jest z każdym z nas. Jesteśmy różni, a jednak działając dla Boga, tworzymy całość.

O tym możemy przeczytać w Liście do Rzymian 12,3-8. Posłuchajcie prosię. *(z Biblii czyta osoba prowadząca lub ochotnik z grupy)* Każdy z nas jest inny, неповtarzalny. Każdy z nas posiada również inne talenty. Nikt z nas nie jest sam, bo należymy do pewnej całości – do Kościoła Pana Jezusa.

Pamiętajmy, że całość tworzymy wszyscy, każdy z nas. Każdy jest odpowiedzialny za swój kościół, zbór, szkołkę niedzielną. W jaki sposób możemy być odpowiedzialni? *(odpowiedzi dzieci)* Z pewnością są wśród nas tacy, którzy umieją pięknie śpiewać. Dzięki temu, nasz śpiew na szkołce może ładnie brzmieć. Są też i tacy, którzy lubią prace plastyczne i chętnie pomagają młodszym dzieciom. Może wśród nas znajdują się i takie osoby, które dostrzegają potrzeby innych, dlatego chętnie odwiedzają chore koleżanki czy kolegów, są chętni do pomocy, albo znajdują dobre słowa pocieszenia, kiedy ktoś jest smutny. Kościół Pana Jezusa nie tylko ogranicza się do tego budynku, do szkołyki niedzielnej, do naszej grupy. Jako ci, którzy znają Pana Boga, jesteśmy członkami Jego Kościoła nawet, kiedy nie jesteśmy w tym budynku. Należymy do Pana Jezusa, kiedy jesteśmy w domu, w szkole, w przedszkolu. Wszędzie, gdzie jesteśmy możemy służyć innym ludziom. Ja i ty mamy różne talenty. Dzięki temu możemy służyć Panu Bogu oraz innym ludziom na różne sposoby. Każdy z nas jest ważny i potrzebny w kościele Pana Boga.

1. Wiersz biblijny

Tak my wszyscy jesteśmy jednym ciałem w Chrystusie. *(Rz 12,5a)*

Pomoce: układanka powstała z pocięcia na fragmenty arkusza z zapisanym wierszem biblijnym *(wzór patrz zał. na str. nr 5)*

Przebieg:

Wy tłumaczyć wiersz.

Przed nami kolejne puzzle. Żeby poznać zaszyfrowany obraz, musimy je ułożyć. Pomoczą mi? *(osoba prowadząca wybiera ochotników, którzy ułożą poszczególne części arkusza w całość).* Przeczytajmy teraz prosię zdanie, które dzięki ułożonym elementom, możemy bez problemu przeczytać.

Pan Bóg stworzył każdego z nas. Chociaż każdy z nas jest inny, to w Jego oczach wszyscy jesteśmy cenni. *(wskazówka dla osoby prowadzącej: w tym momencie można wybrać dwoje dzieci i poprosić je, żeby wyszły na środek sali. Grupę można poprosić o wymienienie podobieństw oraz różnic pomiędzy dwoma wybranymi osobami)* Zobaczcie, jak te dwie osoby różnią się pomiędzy sobą. Każda jest неповtarzalna, obdarzona wyjątkowymi talentami. Dzięki temu, każda może służyć Panu Bogu i innym ludziom w różny sposób. Razem tworzymy kościół, w którym każdy jest potrzebny, każdy mile widziany, ponieważ każdy jest ukochany przez Pana Boga.

Przeczytajmy wszyscy razem ten wiersz. *(informacja dla osoby prowadzącej: powtarzanie biblijnego wiersza można urozmaicić przez zdejmovanie np. przez grupę elementów)*

2. Prace plastyczne

A. Połącz kropki – propozycja dla dzieci z grupy młodszej

Pomoce: obrazek (patrz str. nr 6), kredki

Przebieg:

- skopiować obrazek
- połączyć zaznaczone punkty od 1 do 12
- pokolorować powstały obrazek

B. Co mogę robić, będąc ważną częścią Kościoła – propozycja dla dzieci z grupy starszej

Pomoce: kartka, ołówek, długopis, kredki

Przebieg:

- narysować kościół lub skorzystać z wzoru (patrz str. nr 7)
- wpisać w obszarze kościoła odpowiedź na pytanie: jak mogę służyć w kościele Pana Boga, co mogę robić będąc częścią kościoła Pana Boga
- pokolorować rysunek

Tak my wszyscy

jestesmy

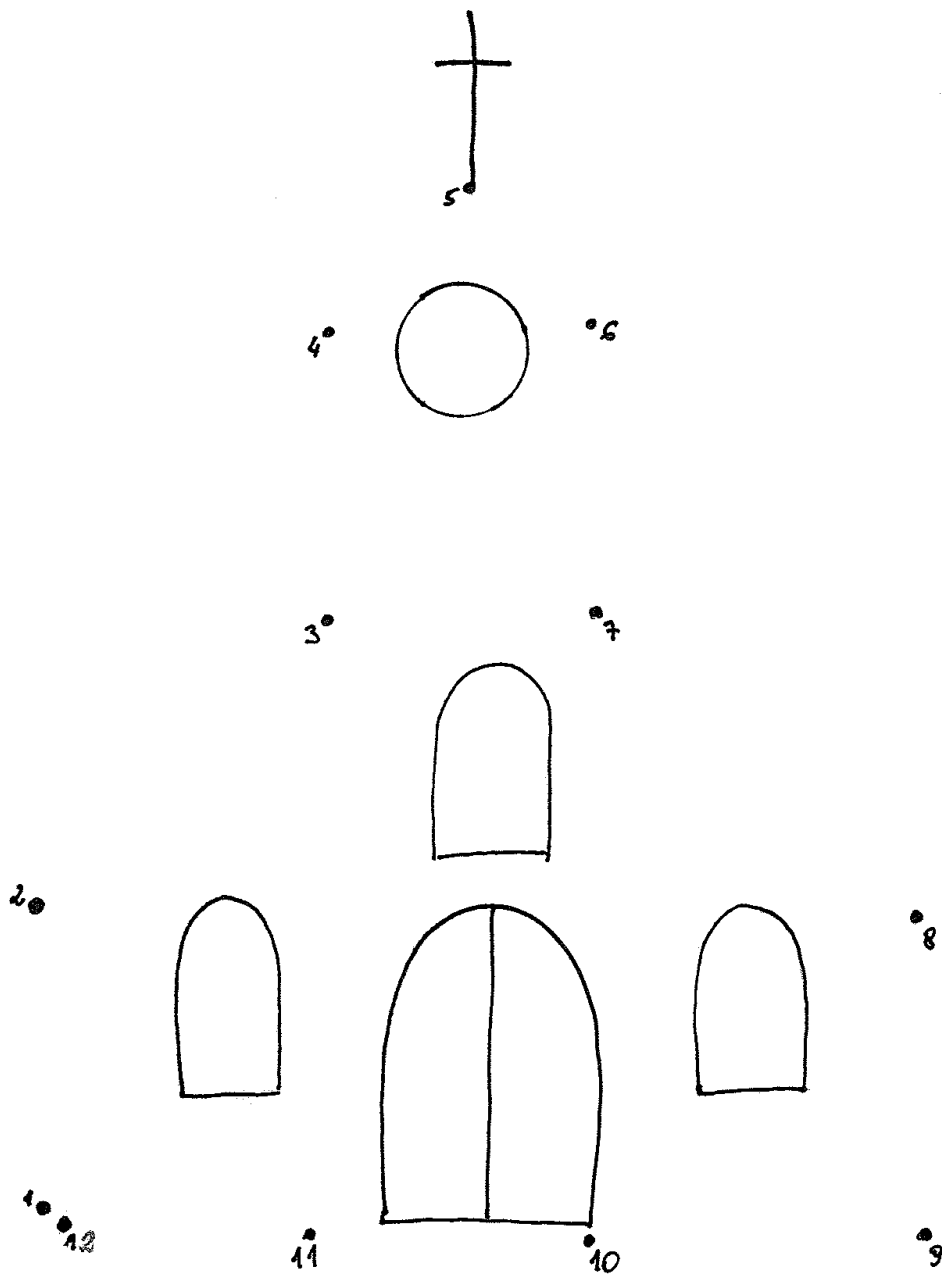
jednym ciałem

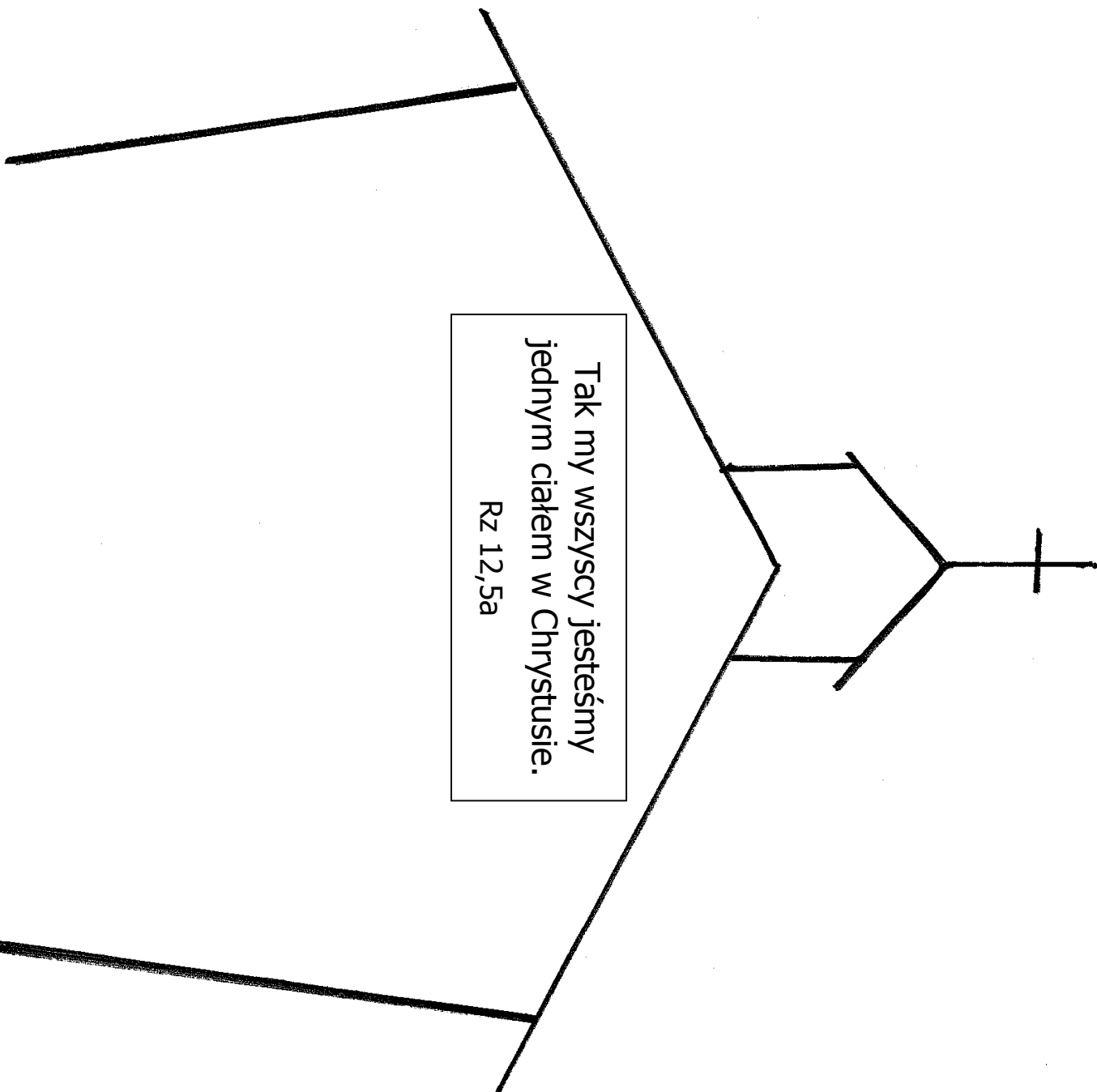
w Chrystusie.

Rz 12, 5a

Tak my wszyscy jesteśmy jednym ciałem w Chrystusie.

Rz 12,5a





Tak my wszyscy jesteśmy
jednym ciałem w Chrystusie.
Rz 12,5a